



MKWD

(Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)

Organ niezależny ukazuje się co 50 dni

2/2021

116

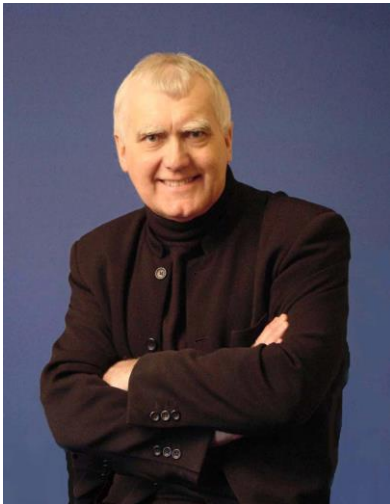
2 marca 2021

6150 dni p.w. do UE



Cykl: Całoroczna Szopka polska

Teksty: Wojciech Dąbrowski (Zasłużony dla Warszawy)



12 lutego 2021 rozpoczął się chiński Rok Bawoła

(potrwa do 31 stycznia 2022)



PASSA

nr 6 (1046), 11 lutego 2021

WOLNE MEDIA

Szanowny panie redaktorze,

Czy to już będzie wiersz ostatni?
W kraju się dzieje coraz gorzej
I trudno znaleźć wyjście z matni.
Na naszych oczach, śmiechu warte,
Czarna rozgrywa się komedia.
Czy się spotkamy w przyszły czwartek?
Czy będą jeszcze wolne media?

Nasz wódz jest do wszystkiego zdolny.
Czy wizja ziści się Orwella?
Czy człowiek będzie jeszcze wolny?
Czy Chochoł zagra znów z Wesela?
Być może krnąbrnych dziennikarzy
Wkrótce się pozamyka w klatkach,
Lecz choć się wiele może zdarzyć,
Walczyć o wolność do ostatka.



PASSA

nr 8 (1048), 25 lutego 2021

ROK BAWOŁA

na melodię piosenki Czesława Niemena *Płonie stodoła*
parafraza oryginalnego tekstu *Marty Bellan* (Zbigniewa Adrjańskiego)

Mówią wszyscy dokoła, ojciec i teść, żona i mój brat:
Zaczął się Rok Bawoła, dobrą mam wieść, że zmieni ten świat.
To dla naszego miru przełomowy rok,
Upadnie reżim, zniknie wirus, będzie szok,
Pora złu stawić czoła, by z doła wyjść i zbudzić ze snu,
Trzeba zawołać: Alarm trwa! Jesteśmy na dnie!
Dlaczego właśnie ja miałbym brać dudy w miech?

Mówią: Rusz się bawole! Nie możesz stać, nieczuły jak głaz.
Nie mów: ja to ... lecz weź się w garść, bądź twardy choć raz.
Zawołaj głośno z nami: Mamy tego dość!
Strajkując z kobietami, wykrzycz swoją złość,
Gdy ojczyzna cię woła, coś dla niej zrób i nie stój jak wuj.
Taniec chochoła przerwać czas, najwyższy już czas!
Nim skończy się Rok Bawoła! Jest siła w nas!



W PLEBISCYCIE TYGODNIKA NIE ZWYCIĘŻYŁA KAJA GODEK!

DZBAN ROKU 2020



Kaja Godek



DZBAN ROKU 2020



Kaja Godek

Łukasz Szumowski

PASSA
KONFERENCJA PRASOWA

nr 4 (1044), 28 stycznia 2021

DZBANY ROKU

Właśnie tygodnik *NIE* Urbana,
Przyznał doroczny tytuł Dzbana.
Na pewno chcecie znać wyniki
Kto został Dzbanem polityki?

Wybór był trudny. Rząd nas wkurza,
Więc konkurencja była duża.
Każdy od innych chciał być lepszy,
Starął się jak najwięcej spieprzyć.

Rządzącym sprzyja czas lockdownu,
Stąd w naszym cyrku wysyp clownów.
Wszędzie jest dno i warstwa mułu,
Więc nie brak chętnych do tytułu.

Od paru lat nasz wódz kochany
Gromadzi wokół siebie dzbany.
W kwestii doboru, przyznać muszę,
Prezes prawdziwym jest geniuszem.

Żadnych podróbek, mądrych twarzy.
Nikt się podskoczyć nie odważy.
Prima sort! Zdaniem Skoczylasa,
Kolekcja dzbanów pierwsza klasa!

I tak znaleźli się w finale
Ci, co nie mają żadnych zalet.
Mądrych inaczej nie brakuje,
Na takich chętnie lud głosuje.

Kto zatem został Dzbanem Roku?
Przyjmuję werdykt z łezką w oku.
Zaszczytny tytuł i nagrodę
Zdobyła słusznie Kaja Godek!

To świetny wybór! Macie rację,
Że zasłużyła na owacje,
Choć wydawało się, że ona
Wicepremiera nie pokona.

A jednak! Dumnie pierś wypina,
Jest lepsza nawet od Sasina!
Cóż, wielu będzie zawiedzionych,
Lecz konkurs został zakończony.

Za rok... Dowody są niezbite,
Dworczyk zostanie faworytem.
Organizując dziś szczepienia,
Przebiję wszystkich bez wątpienia.



DZBAN ROKU 2020



DZBAN ROKU 2020



Jacek Sasin

Edyta Górniak



Julia Przyłębska

Jarosław Jakimowicz

TEATR ZA DALEKI
 spektakl dla dorosłych

 sobota
27.02.2021 godz. **17.00**
 oraz
 godz. **19.30**

 Bezpłatne karty wstępu
 do odbioru w Domu Sztuki
 w dniu **24.02** (ŚRODA) od godz. **18.00**

 Dom Sztuki Warszawa ul. Wiolinowa 14
 tel. 22 6437935 www.domsztuki.art.pl


Spektakl sfinansowany ze środków Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy



nr 9 (1049), 4 marca 2021

CYRWUS W DOMU SZTUKI

Dom Sztuki odmrożony! Po okresie przymusowego milczenia spowodowanym pandemią, w ostatnią sobotę, 27 lutego, z premierowym spektaklem powrócił Teatr Za Daleki. Na pierwszy ogień zaszerwowano *Zapiski oficera Armii Czerwonej*, adaptację prozy Sergiusza Piaseckiego, popisowy monodram w wykonaniu Piotra Cyrwusa. Trzeba przyznać, strzał z grubej rury!

Temat mroczny. Powrót do tragicznych wydarzeń 1939 roku nie należy do łatwych. Okres znany z autopsji najstarszym pokoleniom, młodzi mogą znać co najwyżej ze słyszenia, z lektury i lekcji historii. Bezpośrednia relacja naocznego świadka wojennej zawieruchy, obserwatora i aktywnego uczestnika działań wojennych, niejako z drugiej strony, z pozycji bolszewika i agresora, ujawnia całą groźbę sytuacji i absurdalność wojennych losów, w których uwikłani są zwyczajni żołnierze i prości ludzie.

Prawda jest porażająca. Pokazuje co może zdziałać sączona przez lata do głów propaganda, jak można bezmyślnie powtarzać zasłyszane komunały, bezgranicznie wierzyć różnym ideologom w głoszone przez nich hasła, oddawać przywódcy wręcz bałwochwalczą cześć, zmusić ludzi do bezwzględności działania, wyzwolić w nich agresję, brak tolerancji i szacunku dla drugiego człowieka, jak brutalność i donosicielstwo mogą się stać trampoliną do awansów, gwarantując zawrotne kariery lizusom i donosicielom. To wprawdzie na ogół źle się kończy, ale doraźnie przynosi wymierne korzyści.

To niby przeszłość, ale niech nas nie zwodzą akcesoria z dawnej epoki. Gdyby zastąpić wiszący na scenie portret Stalina portretem innego dyktatora, zamienić rosyjsko brzmiące nazwiska bohatera spektaklu i przywoływanych postaci na swojskie, strój oficera Armii Radzieckiej zastąpić mundurami funkcjonariusza milicji (policji – niepotrzebne skreślić) lub cywilnymi ciuchami fanatycznego wyznawcy politycznej partii, stwierdzimy z przerażeniem, że spektakl nabiera zupełnie innego znaczenia i aktualnej wymowy. Zdarzało mi się podczas spektaklu zamknąć na chwilę oczy. I co? Słyszałem bardzo współcześnie brzmiące wypowiedzi, powtarzane frazesy, komentarze do bieżących wydarzeń.

Przerażające jest to, że spektakl nawiązujący do historii, był już z powodzeniem wystawiany w latach dziewięćdziesiątych, a teraz znowu powrócił na scenę, porażając swoją aktualnością ze zdwojoną siłą. Niby odległa historia, ale wraca jak bumerang, demaskując z uporem ludzkie przywary, słabości, mechanizmy autorytarnych rządów. Jest zatem nie tylko lekcją historii, ale poważnym ostrzeżeniem.

Czy Piotr Cyrvus sprostał zadaniu? Niewątpliwie tak. Nie przepadałem za nim w telewizyjnym serialu *Klan*, ale taka miała być postać, którą tam kreował. Dziś po okresie pobytu w Teatrze Polskim jest już zupełnie innym aktorem, doświadczonym, dojrzałym, świadomym przekazem, dysponującym bogatym arsenalem środków wyrazu.

Spektakl śledziłem z zapartym tchem. Podziwiałem aktora, który umiejętnie oddał zmienność nastrojów, gniew, bezwzględność, bezdusność, wierność, służalczość, bezkrytyczne wykonywanie rozkazów, ale także rozbijającą naiwność, rozterki, oznaki słabości, tęsknotę do normalności, potrzebę akceptacji i odrobiny liryzmu.

Warto jeszcze wspomnieć o reżyserze spektaklu, Tomasz Obarze. Niby w spektaklu się nie pojawia, a jednak czuło się jego doświadczoną rękę. Sadzę, że Cyrvus z Obarą stanowili naprawdę zgrany duet, potrafili się porozumieć i znaleźć wspólny język. Trudno ustalić, co wynika z inwencji aktora, a co z inspiracji i wizji reżysera. Liczy się efekt końcowy. A ten jest doskonały. Spektakl został dopracowany w najdrobniejszych szczegółach, jest w nim należyte stopniowanie napięcia, są detale i drobne gesty, odgrywające znaczącą rolę, elementy wywołujące jednocześnie groźbę i śmiech, choć często sarkastyczny i bolesny.

Jednym słowem: udany start do nowego sezonu. Dziękujemy i liczymy na kolejne premiery.

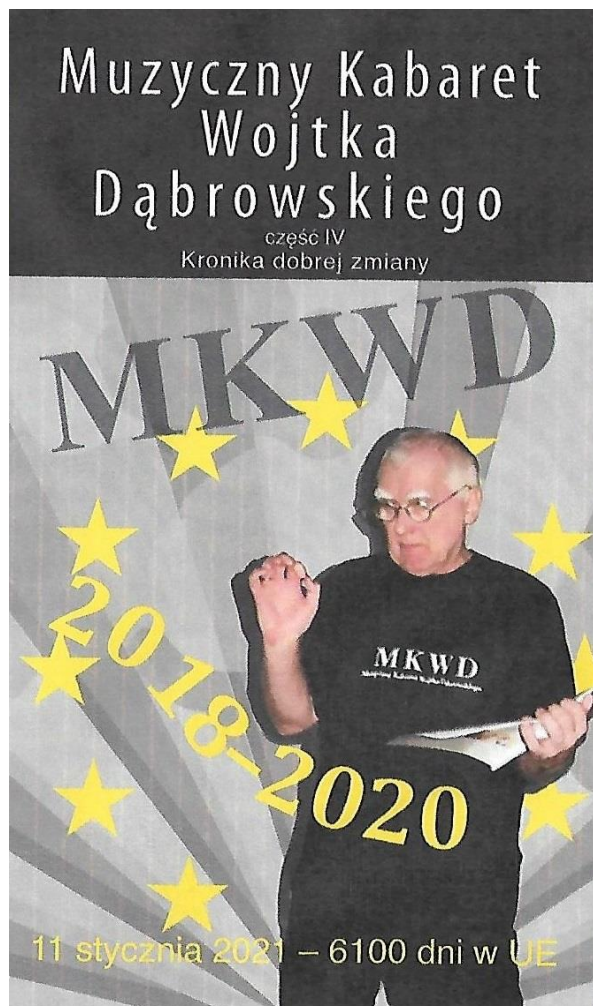
A w najbliższą niedzielę (7 marca) odmrażamy *Natoliński Ośrodek Kultury*. Spektakl muzyczny *Ach te baby* w ramach cyklu *Dawnych wspomnień czar* przygotowała i wystąpi z zespołem Ewa Warta-Śmietana, znana krakowska śpiewaczka, szefowa Fundacji *Czardasz*, znana mi jako laureatka *Złotego Liścia* Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Retro im. Mieczysława Fogga.

Sezon dopiero się rozkręca. Miejmy nadzieję, że pandemia nie pokrzyżuje organizatorom dalszych planów.

Wojciech Dąbrowski

MKWD

IV tom już do nabycia
Zbiór satyr z lat 2018-2020



MKWD

zdobywa laury w międzynarodowym konkursie
Śmiech to zdrowie



PASSA
Miesięcznik satyryczny

nr 7 (1047), 18 lutego 2021

12.02.2021

Los czasami figle płata:
Dziś – palindromiczna data!
Co oznacza to dla świata?
Stoi za tym Bóg czy szatan?
Co nas czeka? Zysk czy strata?
Polska biedna czy bogata?

Czy ma rządzić psychopata,
Opętany w swych dogmatach?
Czy ma strugać z nas wariata,
Czy personą jest non grata?
Czy musimy grać w dramatach,
W których Kain zabija brata?

Wygra służba czy prywatna?
Czy znów skumbrie są w tomatkach?
Czy ockniemy się po latach,
Czy zginiemy w tarapatkach?
Czy na głupca nie ma bata?
Czy powiemy mu: niech... zmiata!

Kto zachował się jak szmata,
Służna czeka go zapłata.
Nie pomoże strojna szata,
Nie wystarczy spłata w ratach.
Mamy punkt w dezyderatach:
Ciemna cela, w oknie krata.

A ty? Pozwól się wyswatać,
Wrzuć na luz jak akrobata,
Niech ci przyjdzie myśl kosmata.
Bądź ekspertem w tych tematach!
Zagraj w brydża albo w skata
I balladę nuć Bułata.

Rano kawa lub herbata.
Dobierz spinki do krawata.
Jeśli żoną jest Agata,
Honorata czy Beata,
Nie zapomnij dziś o kwiatach,
Nawet jeśli jest pyskata.

© **MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)**

Warszawa, tel. (22) 641 64 40, 600 630 952

mail: wojdabrowski@onet.eu, www.spotkaniazpiosenka.org

Następny numer (117) ukaże się 28 kwietnia 2021 (6200 dni pw. do UE)